

...do muzeum? Naturalnie! Odetchnij w Muzeum Ziemi Bieckiej

MIEJSCE:	muzeum, dom kultury, galeria
GRUPA ODBIORCZA:	osoby pełniące opiekę nad niesamodzielnymi członkami rodziny (osoba z niepełnosprawnością, pacjent paliatywny)
TEMAT:	muzeum, opieka wytchnieniowa, doróżli sztuka, wystawa

Autorzy:

Projekt „...do muzeum? Naturalnie! Odetchnij w MZB” zrealizowany został w Muzeum Ziemi Bieckiej przez Aleksandrę Wańczyk, absolwentkę programu „Kioski Troski”.



Aleksandra Wańczyk – muzeolożka, certyfikowana asystentka osób z niepełnosprawnością, absolwentka studiów podyplomowych z zakresu resocjalizacji i socjoterapii. Członkini ICOM Polska, Stowarzyszenia Forum Edukatorów Muzealnych i Stowarzyszenia Muzealników Polskich. Czynna muzealniczka, realizatorka warsztatów i aktywności związanych z inkluzją społeczną i arteterapią, koordynatorka wolontariatu. W ramach Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie realizuje temat „Muzeum jako trzecie miejsce osób wykluczonych społecznie”.

Opis projektu:

Koncepcja „trzeciego miejsca” stworzona przez Raya Oldenburga zakłada, że oprócz domu i pracy każdemu z nas potrzebna jest jeszcze jedna przestrzeń – neutralny grunt, miejsce wspólnotowe, strefa nawiązywania relacji i odpoczynku. Tym właśnie może być muzeum. Takim tropem podążyła Aleksandra Wańczyk, która opracowała koncepcję projektu „...do muzeum? Naturalnie! Odetchnij w MZB”.

Działanie skierowano do osób, które szczególnie potrzebują wsparcia społeczności lokalnej, miejsca wytchnienia i czasu dla siebie – opiekunek i opiekunów osób zależnych. Jak mówi Aleksandra: „Ich dobrostan potraktowaliśmy jako nadrzędny element inicjatywy – rozpoznane potrzeby tej grupy i sugestie wynikające ze specyfiki pracy były czynnikiem determinującym formę i częstotliwość spotkań w taki sposób, by zapewnić najwyższy komfort psychiczny”.

Cykl składał się z sześciu spotkań, podczas których mała społeczność osób o podobnych doświadczeniach i potrzebach wzięła udział w działaniach: wymieniała się wiedzą na temat roślin podczas spacerów botanicznych, odkrywała na nowo bieckie peryferia, czy spotkała się na wystawie grafiki. Ważne było, aby uczestniczki – były to wyłącznie kobiety – wzięły udział w całym cyklu, by możliwe było zbudowanie zaufania, więzi i kontynuowanie działań w przyszłości.

Dlaczego i po co?

Realizatorka działania Aleksandra Wańczyk jest nie tylko czynną muzealniczką z wykształceniem humanistycznym i zacięciem naukowym, ale też wykwalifikowaną asystentką osób niepełnosprawnych. Jak sama mówi zależało jej, żeby wszyscy, którzy wiodąco pełnią opiekę nad osobą niesamodzielną, znaleźli w muzeum możliwość wymiany doświadczeń, wyciszenia się i uzyskania namiastki pełnoprawnej opieki wytchnieniowej. Projekt umożliwił jej wykorzystanie wiedzy i doświadczenia z różnych obszarów życia zawodowego (wiedzę muzealniczą i socjoterapeutyczną) oraz przyjrzenie się na nowo bieckiej kolekcji.

Z punktu widzenia samego muzeum podobne działania pozwalają na włączanie osób i grup, które z racji na sytuację życiową mają ograniczony dostęp do kultury. To także szansa na opracowanie programu edukacyjnego towarzyszącego zbiorom, które na co dzień są mniej obecne w działaniach popularyzatorskich bieckiego muzeum, a które dobrze sprawdzają się w tego typu spotkaniach jak choćby sztuka sakralna czy stricte dekoracyjna.

Uczestnicy projektu

Głównymi uczestniczkami projektu były kobiety – opiekunki prawne osób przebywających na turnusach rehabilitacyjnych. Przyciągnięcie mężczyzn na tego typu wydarzenie koordynatorka uznaje za wyzwanie na przyszłość. Aleksandra

myśli o włączeniu osób pracujących w Warsztatach Terapii Zajęciowej i Środowiskowych Domach Samopomocy oraz osób identyfikujących się z podobnymi potrzebami. Mogłoby to pomóc w integracji lokalnej społeczności przeprowadzonej w bezpiecznych i przyjaznych warunkach.

Grupa nie może być zbyt liczna. Wyzwaniem jest bowiem takie ułożenie grafiku, aby podopieczni wszystkich osób uczestniczących byli w tym czasie na swoich zajęciach terapeutycznych lub mieli zapewnioną inną opiekę.

Przebieg projektu:

1 Opracowanie koncepcji projektu

Projekt warto rozpocząć od określenia celów, analizy słabych i mocnych stron pomysłu. Jak wynika z doświadczeń, ważne jest, aby plan był elastyczny i zakładał możliwość zmian w zależności od potrzeb i możliwości grupy

2 Zebranie grupy docelowej

Projekt był promowany przez stronę instytucji i media społecznościowe. Koordynatorka podkreśla, że na tym etapie szczególnie ważna była wrażliwość na specyfikę grupy. W małej społeczności udział w podobnych warsztatach nie musi być postrzegany pozytywnie. Aleksandra w miarę możliwości rozmawiała bezpośrednio z osobami potencjalnie zainteresowanymi, korzystała z poczty pantoflowej, docierała do grupy docelowej przez Warsztat Terapii Zajęciowej, Środowiskowy Dom Samopomocy i pracowników tych placówek.

3 Spotkania warsztatowe

Pierwsze spotkanie miało charakter wprowadzający – przedstawiono ideę cyklu. Poświęcono czas na opracowanie zasad sprzyjających wytchnieniu i odpowiadających na potrzeby uczestników (np. niekorzystanie z telefonu). Dobrym pomysłem, jak pokazuje doświadczenie, może być założenie grupy na komunikatorze lub wybranie innego sposobu komunikacji, który będzie dopasowany do grupy, da możliwość szybkiego, elastycznego reagowania na wyzwania poszczególnych osób (np. kwestie zdrowotne, terminowe), wesprze wymianę wiedzy, budowanie społeczności, ale nie przytłoczy informacjami.

Istotne, aby oferta nie była zbyt obciążająca – nie może zakładać zbyt skomplikowanych form działania, powinna raczej miękko włączać uczestników w życie instytucji/muzeum i pokazywać pomysły na wytchnienie. Kluczowe są drobne elementy aktywizujące i działania warsztatowe, które pozwolą oderwać

myśli od bieżących problemów. Ważna jest też żywa rozmowa pozwalająca na opowiedzenie o swoich refleksjach, doświadczeniach, emocjach.

Kolejne spotkania dotyczyły tematów wypracowanych w toku rozmów i rozpoznawania bieżących potrzeb osób uczestniczących. Grupa wzięła udział w oprowadzaniu tematycznym po wystawie czasowej, spacerze przyrodniczym i warsztatach plastycznych.

4

Ewaluacja

O odbyło się spotkanie i rozmowa w grupie na temat przyszłych działań, zaplanowano kolejne spotkanie. Spotkanie ewaluacyjne potwierdziło, że aby pracować z podobną grupą niezbędna jest elastyczność i stały kontakt, bieżące ustalanie terminów i zakresów zajęć, tak aby odpowiadać na potrzeby osób uczestniczących. Podczas spotkania pojawiła się wdzięczność za możliwość udziału w projekcie, który był bezpłatny. Podkreślano także inne pozytywne aspekty: poczucie bycia pod opieką muzeum i więzi, jakie udało się zbudować uczestnikom.

Pytania do refleksji:

Jak poznać potrzeby opiekunów i opiekunek? Jakie wyzwania emocjonalne, społeczne i fizyczne są dla nich najbardziej obciążające? Jakie formy wytchnienia są dla nich realnie dostępne, a jakie niedostępne? Jak włączymy grupę w proces współtworzenia cyklu, czy jesteśmy w stanie zaplanować cały proces na tyle elastycznie, by dostosować się do trybu funkcjonowania uczestników? Jak zapewnić sobie wsparcie osoby wykwalifikowanej, doświadczonej w temacie opieki nad osobami zależnymi. Czy mamy gotowość do poszerzania wiedzy na ten temat? Czy „ruszymy” z cyklem, jeśli zgłoszą się dwie osoby lub nawet jedna? Czy mamy wsparcie instytucji, w tym finansowe, choćby na zakup materiałów? Jak stworzyć atmosferę sprzyjającą zatrzymaniu się, regeneracji i rozmowie? Czy umiemy sami o siebie zadbać i zapewnić wytchnienie?

Oznaczenie licencji

Autor:
Aleksandra Wańczyk

Instytucja:
Muzeum Ziemi Bieckiej

Rok powstania materiału:
2025

Materiały udostępniono na licencji Creative Commons. Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0). Pełna treść licencji: <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>